

Sygn. akt I ACa 158/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Grzegorz Kręzolek (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. C. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Komendantowi (...)

w K.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 4 listopada 2015 r. sygn. akt I C 1680/14

1. oddala apelację;

2. nie obciąża powódki kosztami postępowania należnymi stronie pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Barbara Górczanowska SSA Paweł Rygiel SSA Grzegorz Kręzolek

Sygn. akt : I ACa158 /16

UZASADNIENIE

W uznaniu za niezasadne żądań powódki A. C. (1), skierowanych przeciwko Skarbowi Państwa Komendantowi (...)w K. , mających służyć odwróceniu skutków naruszenia dóbr osobistych , poprzez złożenie przez stronę pozwaną, określonego przez powódkę oświadczenia zawierającego tekst przeprosin oraz przekazania na cel społeczny - hospicjum dla dzieci w K. kwoty 49 000 złotych , Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 4 listopada 2015r :

- powództwo oddalił [pkt I] ,
- zasądził od A. C. (1) na rzecz strony przeciwnej kwotę 360 złotych , tytułem kosztów procesu [pkt II] ,
- kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa [pkt III sentencji wyroku] ,

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Jako niesporne pomiędzy stronami uznał to , że A. C. (1) została przyjęta do służby w policji w dniu 16 maja 1994 roku.

Od 1 marca 2006 roku zajmowała stanowisko służbowe – kierownika sekcji Stacji (...)i T. Wydziału (...) (...) w K..

Rozkazem personalnym z dnia 30.11.2010 roku powódka z tym dniem została zwolniona z zajmowanego stanowiska , a od 1 grudnia 2010 roku, mianowana na niższe stanowisko służbowe; eksperta Zespołu Poczty (...) i (...) z jednoczesnym zachowaniem dotychczasowej grupy zaszerogowania i wynagrodzenia w tej samej wysokości.

Dotychczasowy dodatek funkcyjny został zastąpiony dodatkiem służbowym, także w tym samym rozmiarze ilościowym. Decyzja wynikała ze zmian organizacyjnych, bowiem od 1 grudnia 2010 roku , rozkazem organizacyjnym nr (...)Komendanta (...)w K., dokonano zmian organizacyjno – etatowych w Wydziale (...) (...) w K. ,w ramach których m. in. zlikwidowano stanowisko służbowe zajmowane dotychczas przez A. C. (1).

Rozkazem personalnym (...) Komendanta (...)z dnia 8 grudnia 2011 roku powódka została zwolniona ze służby z dniem następnym , w związku z uznaniem jej za niezdolną do pracy w policji.

W zakresie okoliczności spornych , Sąd Okręgowy ustalił , iż :

A. C. (1), pomiędzy 20 października 2009r i 16 kwietnia 2010r , ukończyła szkolenie zawodowe dla absolwentów szkół wyższych prowadzone przez Wyższą Szkołę (...) w S., z ogólnym, poprawnym wynikiem nauki.

W okresie od 9 do 29 listopada2010 , przebywała na Oddziale (...)w K. z rozpoznaniem zespołu neurastenicznego. W epikryzie wskazano, że w leczeniu psychiatrycznym pozostaje od pół roku, a od września przeżywa żalobę po mężu z którym łączył ją długoletni staż małżeński. Stwierdzono również , że bardzo źle znosiła reorganizację w pracy. Została wypisana z oddziału w warunkach poprawy stanu psychicznego.

Rozkazem organizacyjnym Komendanta (...)w K. nr (...)z dnia 28 października 2010 roku, w etatach Komendy (...)w K. dokonano szeregu zmian etatowo organizacyjnych, między innymi, w Wydziale (...) (...) zlikwidowano Sekcję Poczty (...)oraz Sekcję Stacji (...) T.. W ich miejsce powołano Zespół Poczty (...) . Rozkaz wszedł w życie z dniem 1 grudnia 2010 roku.

W październiku 2010 roku, w związku z planowaniem opisanych wyżej zmian, zastępca Naczelnika Wydziału rozmawiał z powódką na temat jej planów, co do dalszej pracy w policji -w kontekście przejścia na wcześniejszą emeryturę- jak również możliwości objęcia przez nią funkcji koordynatora połączonych sekcji. Powódka wyraziła zainteresowanie i gotowość do przyjęcia tej kierowniczej funkcji. Ostatecznie została ona powierzona innej osobie, o czym Naczelnik poinformował na spotkaniu w dniu 30 listopada 2010 roku.

W związku z powyższym, rozkazem organizacyjnym nr (...) z dnia 1 grudnia 2010r, Naczelnik Wydziału (...) (...) w K. powołał komisję do spisu i przekazania dokumentów niejawnych i jawnych oraz materiałów znajdujących się w Sekcji Poczty(...)i Sekcji stacji (...) T. w składzie: B. M. , J. C. oraz M. S. .

Powierzył tej komisji sporządzenie inwentaryzacji dokumentów niejawnych i jawnych oraz materiałów w obu likwidowanych sekcjach ,polecając przygotowanie protokołu z przeprowadzonych czynności do dnia 8 grudnia 2010r.

Zgodnie z § (...) załącznika do Decyzji nr (...) Komendanta Wojewódzkiego (...)w K. z dnia 21.05.2007 roku, w sprawie zasad pracy kancelaryjnej w Komendzie (...)i jednostkach jej podległych – w przypadku przeniesienia lub zwolnienia

pracownika z zajmowanego stanowiska obowiązkiem bezpośredniego przełożonego było dopilnowanie rozliczenie go z posiadanych pism, dokumentów oraz aktów normatywnych.

Z treści przygotowanego przez komisję inwentaryzacyjną protokołu czynności wynikało, że przestąpiła do nich, w stacji szyfrów w dniu 1 grudnia 2010r, stwierdzając brak protokołów brakowania dokumentów z danymi osobowymi K..

Następnego dnia Komisja ,na polecenie Naczelnika Wydziału , w obecności powódki i asp. sztab. A. S. przystąpiła do przeglądu szaf z dokumentami. Dokumenty zostały przeniesione do pokoju, zajmowanego dotychczas przez A. C. (1) i rozpoczęto ich spisywanie. Po zakończeniu pracy tego dnia Komisja zabezpieczyła pokój i oplombowała a klucze zdeponowała u dyżurnego. Ponownie do pracy przystąpiła w dniu 6 grudnia 2010 roku. W tych pracach powódka odmówiła już udziału . Komisja ujawniła dokumenty z klauzulą specjalnego znaczenia, tajne, poufne i zastrzeżone, które nie zostały wykazane w ostatnio dokonywanym spisie z początku września poprzedniego roku. Stwierdziła także brak rejestracji pism o klauzuli tajne, dotyczące zestawu kluczy (...), rejestracji dzienników i pism niejawnych, niewłaściwy opis teczek pism niejawnych, brak tematycznego spisu spraw, teczki z wykazem osób uprawnionych do odbioru wszystkich szyfrogramów oraz osób odpowiedzialnych za system (...) poufny i tajny, brak dekretacji i podpisu Naczelnika Wydziału pism przychodzących i wychodzących i dokumentów dotyczących modułów bezpieczeństwa (...).

Powódka na dzień rozpoczęcia kontroli nie przygotowała spisu dokumentów zgromadzonych w kierowanej przez nią Sekcji, potrzebnych do rozliczenia się i przekazania dokumentacji, zgodnie z § (...) załącznika do Decyzji nr (...) Komendanta Wojewódzkiego Policji z dnia 21.05.2007 roku. Spis taki nie został sporządzony również na dzień 3 grudnia 2010r. Komisja w tym dniu została wpuszczona do pomieszczeń Sekcji Szyfrów dopiero po telefonicznej interwencji Naczelnika Wydziału. Spisywanie dokumentów trwało ogółem kilka dni , obejmując bez mała 1 000 pozycji.

A. C. (1) uważała, że jej członkowie nie mają prawa przebywać w pomieszczeniach Sekcji oraz, że naruszane są zasady postępowania z informacjami niejawnymi i tajnymi. Atmosfera pomiędzy powódką , a przewodniczącą komisji B. M. była nerwowa i napięta. Wynikało to z jednej strony z tego , że A. C. (1) oceniała , iż Komisja nie powinna przebywać w tych pomieszczeniach , gdzie prowadziła czynności , a jej przewodnicząca zarzucała powódce nie wykonanie obowiązku przygotowania spisu dokumentów , co ułatwiłoby i istotnie skróciło czas pracy. B. M. wytknęła ustnie powódce nieprawidłowości, które, jej zdaniem, wystąpiły przy pracy z dokumentami, w szczególności przy ich archiwizowaniu i brakowaniu . .

Okoliczności te jak również umieszczenie wszystkich dokumentów w jednym pomieszczeniu , spowodowało u powódki silne zdenerwowanie. Była roztrzęsiona, miała problemy z koncentracją , płakała. Odmówiła dalszej współpracy z komisją. W dniach następnych nie pojawiła się w pracy , zaczęła korzystać ze zwolnienia lekarskiego.

Nawet w sytuacji wzajemnego zdenerwowania A. C. (1) nie była przez członków komisji obrażana czy poniżana. Nie padały wobec niej żadne obelżywe sformułowania.

Członkowie komisji nie rozpowszechniali ani w czasie pracy , jak po jej zakończeniu wśród negatywnych wiadomości o powódce wśród innych pracowników.

Skarga powódki dotycząca naruszenia niejawności systemu (...) w związku z pracą komisji inwentaryzacyjnej była badana przez inspektora bezpieczeństwa teleinformatycznego, który nie stwierdził utraty poufności, integralności i dostępności przetwarzanych informacji niejawnych. Do ponownych wniosków doszła także kontrolująca tę sama kwestię Agencja (...).

W okresie od 13 grudnia 2010 roku do 12 stycznia 2011r A. C. (1) przebywała na Klinicznym Oddziale (...) (...) Szpitala (...) z Polikliniką, w K. Powodem przyjęcia były skargi powódki na przygnębienie, osłabienie, trudności decyzyjne, bezsenność, lęk i osłabienie pamięci Po leczeniu powódka została wypisana w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem kontynuowania leczenia w (...)

Orzeczeniem z dnia 4 października 2011r powódka uznana została za całkowicie niezdolną do służby w Policji, a stwierdzone inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą w Policji ze względu na wiek i charakter schorzeń. U A C rozpoznano przewlekły zespół neurasteniczny oraz nadciśnienie tętnicze. Związek ze służbą uzasadniono długoletnim zatrudnieniem , w tym na stanowiskach kierowniczych i narażeniem na częste stresy psychiczne.

W roku 2011 roku powódka w pismach do (...) Komendanta Wojewódzkiego (...) w K. oraz Administratora (...)informowała o nieprawidłowościach jakie miały mieć miejsce w dniu 3 grudnia 2010 roku na Stacji (...)i (...) w K., związanych z pracą komisji inwentaryzacyjnej.

Ponadto zainicjowała postępowanie przygotowawcze prowadzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w K.w sprawie niedopełnienia w dniu 2 grudnia 2010 roku i później obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy Policji , w szczególności poprzez nie wywiązanie się z obowiązków ochrony informacji niejawnych.

Zostało ono umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego.

Wobec odnotowania w protokole z pracy komisji inwentaryzacyjnej nieprawidłowości do jakich miało dochodzić podczas pracy sekcji , którą kierowała powódka , (...) Komendant Wojewódzki (...) zlecił przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego w sprawie wykonywania przez nią czynności służbowych.

Jego wyniki nie potwierdziły dopuszczenia się przez powódkę przewinienia dyscyplinarnego, w rozumieniu przepisu art. 135 ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji.

Dodatkowo wskazano na nadmierny stopień ogólności zarzutów sformułowanych w protokole pracy komisji inwentaryzacyjnej.

Rozważania prawne Sąd I instancji rozpoczął od przedstawienia ogólnych założeń ustawowych , które składają się na system ochrony dóbr osobistych według kodeksu cywilnego. Następnie, dokonując przez pryzmat tych uregulowań oceny dóbr ,które powódka określiła jako mające być naruszonymi zachowaniem funkcjonariuszy strony pozwanej :

- możliwość wykonywania pracy zgodnej z predyspozycjami, uzdolnieniami i samodzielnie uzyskanym wykształceniem ,
- możliwość rozwoju zawodowego , -
- możliwości uzyskiwania dochodu z tytułu awansu zawodowego , systemu premiowego i nagród za dobrze wykonywaną pracę ,
- dysponowania, w dowolnie wybrany przez siebie sposób, środkami finansowymi , które powódka musiała poznać na leczenie związane z pogarszającym się na skutek stresu stanem zdrowia,
- dysponowania w inny sposób tymi środkami aniżeli na potrzeby prowadzenia postępowania administracyjnego i korespondencji z organami policji w związku z zaistniałą sytuacją , a nadto
- naruszenia czci , godności oraz dobrego imienia powódki jako funkcjonariusza policji ,

jedynie te ostatnio wymienione uznał jako przynależne do katalogu dóbr o charakterze osobistym , które mogą, w ramach ich ochrony być podstawą do usprawiedliwionego normatywnie konstruowania roszczeń , które zgłosiła A. C. (1).

Z kolei dokonując analizy zdarzeń , które powódka uznawała za przejawy naruszenia jej czci i godności w tym także jako funkcjonariusza policji , Sąd I instancji uznał , iż albo zdarzenia te nie zostały przez nią udowodnione albo też w prawdzie miały miejsce, nie stanowiąc jednak naruszenia identyfikowanych przez powódkę dóbr.

Zdaniem Sądu Okręgowego to , że powódka nie została wybrana do pełnienia funkcji szefa połączonych sekcji w ramach Wydziału(...) (...) w K., nie może stanowić naruszenia jej dóbr osobistych skoro wybór obsady personalnej takiego stanowiska przynależy do kierujących tą jednostką. Zarzut ten, ze strony A. C., jest tym bardziej nietrafny , że nie zostały w postępowaniu wykazane okoliczności , które mogłyby potwierdzać , iż dokonany wybór z pominięciem osoby powódki, stanowił przejaw jej dyskryminacji jako pracownika ,następując z naruszeniem jej praw pracowniczych.

Nie można ich naruszenia upatrywać , jak wskazywał Sąd I instancji , także w tym , że komisja inwentaryzacyjna wykonywała swoje czynności w pomieszczeniach likwidowanej sekcji , kierowanej dotąd przez A. C. (1) , w ich ramach zapoznając się z dokumentami tajnymi bądź niejawnymi , nawet w warunkach sprzeciwu ze strony powódki.

Nie zdołała ona wykazać ażeby w toku tych czynności doszło do jej znieważania czy poniżania ze strony członków komisji. Atmosfera , jak ocenia to Sąd Okręgowy rzeczywiście była napięta ale do tego przyczyniło się także zachowanie A. C. , która negocjowała , co do zasady, kompetencje komisji do wykonywania powierzonych jej czynności. Rzeczywiście, w ich trakcie padały niepochlebne oceny wobec sposobu organizacji pracy powódki ale stwierdzenia te nie wykraczały poza przyjęte ramy odnoszenia się w relacjach pomiędzy pracownikami, a stwierdzenie , że ktoś „ ma bałagan w papierach „ nie jest określeniem naruszającym jego dobra osobiste.

Zdaniem Sądu I instancji, powódka nie wykazała aby treść protokołu podsumowującego wyniki prac komisji, zawierał nieprawdziwe wobec niej zarzuty , które miały zostać rozpowszechnione , stając się wśród innych pracowników komendy ogólnie znanymi. Sąd , w tej części swojej oceny prawnej , podkreślił , że zarzuty te jakikolwiek okazały nadmiernie ogólne i nie stanowiły podstawy do wszczęcia przeciwko powódce postępowania dyscyplinarnego to jednak, użyte w ich ramach sformułowania nie wykroczyły poza cel w jakim komisja została powołana ani poza zakres rzeczowy jej działania , opartego przy tym na decyzji naczelnika Wydziału , co decyduje o legalności działania komisji.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kpc i wynikająca z niej zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Obciążając Skarb Państwa kosztami sądowymi związanymi z postępowaniem , Sąd Okręgowy stanął na stanowisku , iż A. C. (1) nie miała obowiązku ich pokrywać albowiem była od nich z mocy ustawy zwolniona, na podstawie art. 94 ust. 1 pkt 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W apelacji od tego orzeczenia, powołując jedynie zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, a także ich niekompletności wyrażającej się w braku oceny wpływu zachowania przewodniczącej komisji inwentaryzacyjnej B. M. na stan zdrowia skarżącej, powódka , domagając się także przeprowadzenia przed Sądem II instancji dowodu z protokołu kontroli , jaką w jednostce , w której pełniła służbę , przeprowadziła Agencja (...), stwierdzając nieprawidłowości w sposobie postępowania z materiałami tajnymi i niejawnymi ,

wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku , i uwzględnienia żądań zarówno w części dotyczącej publikacji tekstu przeprosin o brzmieniu ostatecznie przez skarżącą określonym w postępowaniu rozpoznawczym przed Sądem I instancji , jak co do spełnienia przez stronę pozwaną świadczenia na cel społeczny - hospicjum dla dzieci przy ul. (...) w K. , w kwocie 49 000 złotych.

W motywach środka odwoławczego A. C. (1) odwołując się szczegółowo do treści przepisów ustawy o Policji , wewnętrznych instrukcji obowiązujących w czasie gdy pełniła służbę , odnoszących się do postępowania z dokumentami tajnymi i niejawnymi jak również do wybranych przez siebie fragmentów protokołu kontroli (...), o przeprowadzenie dowodu z którego przez Sąd Apelacyjny wnioskowała , w istocie powtórzyła prezentowane wnioski i oceny zgodnie z którymi doszło do naruszenia jej dóbr osobistych poprzez następstwa zachowań tak jej zwierzchników jak i członków komisji inwentaryzacyjnej.

W sposób szczególny autorka apelacji akcentowała po pierwsze brak uprawnień członków komisji do podejmowania czynności z dokumentami niejawnymi i tajnymi za które to ona odpowiadała , stąd uprawnioną była jej reakcja,

w ramach której jednoznacznie sprzeciwiała się sposobowi pracy komisji w pomieszczeniach likwidowanej sekcji. Podnosiła także znaczenie tych zdarzeń dla jej stanu zdrowia. Uznawała, iż jedynie następstwa tych zdarzeń , które opisała w podstawie faktycznej powództwa powiązane z konsekwencjami rozpowszechniania w jednostce negatywnych ocen o niej i sposobie jej pracy, doprowadziły m do sytuacji w której, ze względu na stan zdrowia , była zmuszona odejść ze służby.

Odpowiadając na apelację, strona pozwana domagała się jej oddalenia, jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw.

W pełni aprobując tak ustalenia faktyczne jak i ocenę prawną roszczeń powódki , którą sformułował Sąd Okręgowy , pozwana zażądała także przyznania na swoją rzecz od przeciwniczki procesowej , kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

Pozwany Skarb Państwa sprzeciwił się także przeprowadzaniu przed Sądem II instancji dowodu z dokumentu powoływanego przez apelującą , oceniając ten wniosek jako spóźniony.

Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy A. C. (1) nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności ocenić należy jako spóźniony , w rozumieniu art. 381 kpc, wniosek apelującej o dopuszczenie dowodu z protokołu kontroli Agencji (...), w jednostce , której funkcjonariuszem była ona uprzednio , której przedmiotem był sposób postępowania w ramach przetwarzania i ochrony informacji niejawnych.

Dokument ten bowiem istniał już podczas trwania postępowania przed Sądem I instancji , a informacja o nim była dostępna powódce co najmniej od daty, w której relacjonował wyniki tej kontroli świadek T. C. , pełniący na co dzień funkcję inspektora bezpieczeństwa teleinformatycznego w Wojewódzkiej Komendzie (...)w K. . Świadek składał zeznania na rozprawie w dniu 2 października 2015r /por. k. 153 akt /

A. C. (1) , naówczas profesjonalnie w sporze zastąpiona, nie skorzystała z tej możliwości [żadna ze stron nie twierdziła , iż był to dokument objęty klauzulą tajności] , chociaż mogła to uczynić domagając się wobec Sądu by zobowiązał do jego złożenia stroną przeciwną, w dyspozycji której niewątpliwie pozostawał.

Wobec tego zaniechania , domaganie się przeprowadzenia tego dowodu dopiero w ramach postępowania apelacyjnego jest żądaniem , które nie może zostać uwzględnione.

Jak wskazano wyżej , jedynymi zarzutami na jakim powódka oparła apelację jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych , które Sąd I instancji uczynił podstawą wydanego rozstrzygnięcia oraz ich niekompletności.

Pierwszy z nich ,[nie powiązany z zarzutem przeprowadzenia w sposób wadliwy oceny zgromadzonych w sprawie dowodów], nie jest zarzutem usprawiedliwionym.

Analiza obszernych redakcyjnie motywów , którymi powódka zarówno w apelacji jak i jej uzupełnieniu, posługuje się by zarzut ten uzasadnić, czyni uprawnioną ocenę ,że krytyka ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy sprowadza się i wyczerpuje , po stronie A. C., do odwoływania się do okoliczności , które , jej zdaniem, odpowiadają rzeczywistości , a których Sąd I instancji bądź to nie dostrzegł , bądź to ustalił je w niezgodzie z treścią dowodów które przeprowadził.

Taka konstrukcja stawianego zarzutu , w ramach której skarżąca przedstawia także , poza prawdziwą w jej ocenie wersję zdarzeń , własną interpretację treści czy to samych dowodów czy też , nawiązując przy ich ocenie do obowiązujących aktów normatywnych jak np. ustawa o policji , nie może prowadzić do uznania stawianego zarzutu za trafny.

A. C. (1), w motywach apelacji zarzuca , identyfikując nietrafnie tę krytykę z zarzutem niekompletności ustaleń faktycznych , że Sąd niższej instancji nie odniósł się w motywach wydanego wyroku do kwestii naruszenia

zachowaniem funkcjonariuszy strony pozwanej jej zdrowia jako dobra osobistego, które, w jej ocenie, uległo zdecydowanemu pogorszeniu właśnie z uwagi na stres wywołany zdarzeniami z 30 listopada oraz 1-3 grudnia 2010r, w ostateczności prowadząc do konieczności rezygnacji ze służby.

Rzeczywiście, w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 listopada 2015r tego rodzaju ocena nie jest przeprowadzona ale to uchybienie, które należałoby kwalifikować jako wadę procesową, prowadzącą do naruszenia art. 328 §1 kpc [nota bene taki zarzut nie jest przez A. C. wprost sformułowany], nie stanowi nieprawidłowości mającej istotny wpływ na wynik sprawy.

Oto bowiem ustalone fakty dają dostateczną podstawę do przyjęcia, że powódka rzeczywiście korzystała ze specjalistycznej diagnostyki i leczenia psychiatrycznego ale miało ono miejsce już wcześniej aniżeli bezpośrednio po zdarzeniach z których następstwami wiąże ona naruszenie dóbr osobistych, w tym także zdrowia.

Z ustaleń tych wynika, że przebywała na takim leczeniu na Oddziale (...)w K., w okresie od 9 do 29 listopada 2010r z rozpoznaniem zespołu neurastenicznego. Już wówczas w epikryzie wskazano, że skarżąca pozostaje w leczeniu psychiatrycznym od pół roku, silnie przeżywając nie tylko stres związany z zatrudnieniem ale również zgon męża. Jej ówczesny stan nie był jednak na tyle zły, by po procesie leczenia, właśnie 30 listopada 2010r nie mogła powrócić do służby.

Oczywistym jest, że nie da się wykluczyć, iż wydarzenia tego i następnych dni nie spowodowały pogorszenia sytuacji zdrowotnej skarżącej. Tyle tylko, że stwierdzenie tej współzależności kauzalnej w rozumieniu tego pojęcia wymaganego przez art. 362 kc, wymaga wiadomości specjalnych z zakresu medycyny.

Wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z tej dziedziny nie został w postępowaniu przez skarżącą zgłoszony wobec czego jej twierdzenie, że taki związek istnieje, wobec czego doszło do naruszenia dobra pozostaje oceną dowolną, bo nie opartą na udowodnionych podstawach.

Nie uwzględnienie wskazanych wyżej zarzutów ma i tę konsekwencję, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, jako poprawne, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Sąd II instancji podziela stanowisko prawne Sądu Okręgowego, zgodnie z którym spośród opisanych przez A. C. (1) naruszeń będących, w jej ocenie, konsekwencją zachowań funkcjonariuszy strony pozwanej, tylko naruszenie czci, godności jako osoby dobrego imienia jako funkcjonariusza policji, może być traktowane jako naruszenie dóbr osobistych z których ochrony gwarantowanej normatywnie, można wywodzić roszczenia ochronne, będące przedmiotem sporu stron.

Przy uwzględnieniu zaprezentowanego wyżej stanowiska, co nie wykazania przez powódkę naruszenia dobra osobistego w postaci zdrowia [pogorszenia jego stanu], Sąd II instancji aprobuje także wnioski prawne Sądu Okręgowego co do tego, że ustalone w sprawie zachowania funkcjonariuszy strony pozwanej: zwierzchników służbowych powódki, w zakresie ustalenia osoby, której ostatecznie powierzono kierowanie strukturą organizacyjną powstałą w miejsce dwóch likwidowanych sekcji w ramach Wydziału (...)i (...) Komendy Wojewódzkiej (...) w K., jak również członków komisji inwentaryzacyjnej, tak w ramach samych czynności powierzonych przez Naczelnika Wydziału w siedzibie sekcji dotąd kierowanej przez skarżącą jak i tych, związanych z przygotowaniem treści protokołu końcowego z tych czynności nie można uznać za takie, które naruszałyby dobra osobiste powódki.

Trafne jest również stanowisko zgodnie z którym nie można zasadnie mówić o tym by do naruszenia tych dóbr doszło poprzez poniżanie godności A. C. czy też w drodze rozpowszechniania przez członków komisji negatywnych ocen jej pracy.

Trzeba przy tym pamiętać, iż o potwierdzeniu takiego naruszenia decyduje nie subiektywna ocena domagającego się ochrony ale ocena obiektywna dokonana przez zewnętrznego obserwatora, której kryteriami są doświadczenie życiowe i potrzeba aprobaty dla wartości, w odczuciu społecznym, powszechnie zasługujących na ochronę prawną.

Przez pryzmat w taki sposób dokonywanej oceny, do naruszeń opisanych wyżej dóbr osobistych powódki nie doszło.

Tym samym nie można w sposób usprawiedliwiony twierdzić, że oddalając powództwo na tej podstawie, Sąd Okręgowy naruszył, mające w sprawie zastosowanie, normy prawa materialnego.

Dlatego, w uznaniu apelacji powódki za niezasadną, Sąd II Instancji orzekł o jej oddaleniu, na podstawie art. 385 kpc w zw z art. 23 i 24 §1 i 448 kc.

Rozstrzygająca o kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd, stosując art. 102 kpc w zw. z art. 108 §1 i 391 §1 kpc, nie obciążył powódki obowiązkiem ich zwrotu na rzecz strony przeciwnej stając na stanowisku, że zasady słuszności dostatecznie usprawiedliwiają brak takiego obciążenia. Szczególne, wobec swojej podstawy faktycznej, powództwo ochronne A. C. (1), a także uzasadnione nimi subiektywne jej przekonanie o zasadności zgłoszonych roszczeń, nawet mimo oddalenia ich przez Sąd I instancji, dają wystarczającą podstawę do zastosowania tego wyjątkowego przepisu na etapie postępowania odwoławczego.

Wniosek taki jest zasadny tym bardziej, że podstaw do przeprowadzenia instancyjnej weryfikacji rozstrzygnięcia za 4 listopada 2015r powódka mogła upatrywać w treści, jej zdaniem, nowego dowodu, oraz w tym, że ocena jej roszczeń, zaprezentowana przez Sąd I instancji nie była kompletna.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Paweł Rygiel SSA Barbara Górczanowska